W I A D O M O S C I   Z   M I A S T A

I

W I A D O M O S C I   R A D I O W E

Nr.17 - dn.11.VIII.44 r. g.12.00

A.Wiadomości radiowe.

Sprawy polskie.

Londyński Times o rozmowach w Moskwie.

Londyn, 11.VIII. g.8.20

Dzisiejszy Times zamieszcza sprawozdanie swojego korespondenta moskiewskiego z konferencji prasowej, na której prem.Mikołajczyk udzielał wyjaśnień bezpośrednio po swojej ostatniej rozmowie z marsz.Stalinem.

Prem.Mikołajczyk oświadczył na wstępie: "Przybyliśmy do Moskwy w chwili, kiedy Armia Krajowa w bohaterskich walkach bije Niemców, wyzwalając ziemie polskie. W rozmowach z marsz.Stalinem i komisarzem Mołotowym mieliśmy możność wyłożyć nasze poglądy. Uważam za konieczną zarówno podczas wojny jak i pokoju, który nastąpi po pokonaniu Niemiec, trwałą, bliską i przyjazną współpracę Polski z ZSRR. Marsz. Stalin ze swej strony zapewnił, że pragnie Polski niepodległej, silnej i demokratycznej. Wysunął pewne propozycje, które będą rozpatrzone obecnie w Londynie. Nie osiągnęliśmy wprawdzie w rozmowach wyników pozytywnych, ale rozmowy te były prowadzone w atmosferze przyjaznej."

Prem.Mikołajczyk stwierdził, że dalsze rozmowy będą prowadzone. Na pytanie kiedy oczekiwać należy ich wyników - premier odpowiedział, że sprawy omawiane w Moskwie są bardzo trudne i złożone, bowiem dotyczą przyszłości Polski i jej stosunku do ZSRR, oraz stanowią probież przyszłego pokoju świata. Niemniej premier wyraził swą wiarę, że w tak ważnych zagadnieniach musi być znalezione pozytywne rozwiązanie.

Na pytanie, kiedy zamierza powrócić do Moskwy - prem.Mikołajczyk odpowiedział, że sądzi iż najwłaściwszym terenem do kontynuowania rozmów będzie uwolniona od wroga Warszawa, w której pragnie się znaleźć jak najprędzej.

Właściwymi przywódcami narodu są przywódcy Polski Podziemnej, którzy przez 5 lat organizowali opór przeciw wrogowi i stworzyli siły zbrojne w Kraju.

Premier podkreślił dalej, że pewną trudność w rokowaniach spowodowały umowy, które przed jego wizytą w Moskwie rząd ZSRR zawarł z Komitetem Wyzwolenia Narodowego.

Reuter o pomocy dla Warszawy.

Londyn, 11.VIII. g.8.20.

Urzędowa agencja brytyjska"Reutera" stwierdza, że miarodajne czynniki w Londynie biorą pod uwagę jedynie meldunki Komendanta AK, gen.Bora o sytuacji w Warszawie, oraz że rząd brytyjski w pełni uznaje konieczność szybkiej pomocy dla walczącej w Warszawie Armii Krajowej.

Konferencja z min.Edenem.

W dn.8.VIII.b.r. Vicepremier Kwapiński i ambasador Raczyński konferowali z ministrem spraw zagranicznych Edenem.

Prem.Mikołajczyk w drodze do Londynu.

Londyn, 10.VIII g.23.15.

Prem.Mikołajczyk oraz towarzyszący mu - min.Romer i prof.Grabski znajdują się już w drodze do Londynu, gdzie ma być przeprowadzona konsultacja projektów wysuniętych podczas rozmów w Moskwie.

Londyn o sytuacji w Warszawie.

Londyn, 11.VIII. g.8.20

Prasa londyńska nadal żywo interesuje się przebiegiem walk w Warszawie, zamieszcza szczegółowe komunikaty gen.Bora, oraz liczne opisy i komentarze. Gazety ze szczególnym oburzeniem podkreślają nieludzkie traktowanie przez Niemców zarówno ludności cywilnej, jak i żołnierzy AK. Wśród licznych informacji z Warszawy znajduje się doniesienie o rozstrzelaniu przez Niemców

ośmiu profesorów uniwersytetu, o sprawnej organizacji Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa, oraz o zdumiewającym rozwoju ujawniającej się prasy podziemnej.

Tomasz Arciszewski - następca Prezydenta.

Londyn, 11.VIII. g.8.20.

"Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej" przynosi zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wyznaczeniu Tomasza Arciszewskiego następca na stanowisku Prezydenta Rzeczypospolitej w czasie wojny na wypadek opróżnienia tego stanowiska. W liście do gen. Sosnkowskiego Prezydent oświadczył, że nominacja Tomasza Arciszewskiego dokonana została na podstawie uchwały Rady Jedności Narodowej w Warszawie. Tomasz Arciszewski oświadczył, że w wypadku objęcia przezeń stanowiska Prezydenta Rzeczypospolitej utrzyma w mocy zarządzenie z dn. 30 listopada 1939 roku o rozumieniu praw i prerogatyw Prezydenta Rzeczypospolitej.

Radio brytyjskie kilkakrotnie w ciągu dnia nadaje

O S T R Z E Ż E N I E

w języku niemieckim, polskim, francuskim i angielskim

POD ADRESEM ZBRODNIARZY NIEMIECKICH W W A R S Z A W I E

Wszystkie osoby wojskowe jak i cywilne winne nakazywania lub wykonywania czynów zbrodniczych niezgodnych z prawem międzynarodowym w stosunku do ludności cywilnej i żołnierzy Armii Krajowej BĘDĄ ODSZUKANE I NALEŻYCIE UKARANE przez zwycięskie narody zjednoczone.

Również niemieckie władze wojskowe w strefie działań wojennych są odpowiedzialne za czyny zbrodnicze wobec ludności i za traktowanie jeńców - żołnierzy AK.

DZIAŁANIA WOJENNE.

Front wschodni.

Moskwa, 10.VIII. g.23.30 i Londyn, 11.VIII. g.8.20

Na terenie krajów bałtyckich wojska sowieckie posunęły się dalej na lesistym i błotnistym terenie na północ od Dźwińska, zbliżając się do Rygi - dalej na półn.-zach. od Kowna i na zach. od Mariampola, na pograniczu wschodniopruskim, gdzie odparli silne kontrataki niemieckie.

Na ziemiach polskich na zachód od Białegostoku Rosjanie sforsowali rzekę Narew zajmując szereg mniejszych miejscowości w pasie szerokości 15 klm. od rzeki. Na półn. i półn.-zach. od Siedlec działania ofensywne wojsk rosyjskich rozwijają się pomyślnie. W rejonie Sandomierza trwają walki o rozszerzenie przyczółka na lewym brzegu Wisły. Wczoraj Rosjanie otoczyli miasto Sandomierz. Zajęto wiele miejscowości, a m.in. Iwaniska i Raków /30 klm. na płdn.-zach od Kielc/.

Front zachodni.

Londyn, 11.VIII. g.8.20.

Na wszystkich odcinkach frontu inwazyjnego alianci czynią błyskawiczne postępy. Na płdn.-zach. krańcu Bretanii Amerykanie zajęli miasta Nantes. Angers jest oczyszczone z resztek sił nieprzyjacielskich. Po zajęciu Le Mans 10 amerykańskich kolumn pancernych w ciągu 24 przebyło drogę 110 klm. i zajęło miasto Chartres odległe o 75 klm. od Paryża. Szczegółów o tym błyskawicznym pochodzie Amerykanów brak, w dalszym ciągu rozwija się pomyślnie ofensywa pod Caen. Kanadyjczycy podchodzą pod miasto Falaise, ponadto zajęli miasto Vimont położone na drodze między Lisieux a Paryżem. Brytyjczycy oczyścili teren pomiędzy Orną a Laise.

W akcji mającej na celu sparaliżowanie odwodów nieprzyjacielskich, lotnictwo alianckie już uprzednio zniszczyło, względnie uszkodziło niemal wszystkie mosty na Loarze i Sekwanie. Obecnie alianci niszczą połączenia wiodące z Paryża na północ i wschód. Siłami alianckimi zaminowany został ważny kanał na terenie Niemiec zachodnich Dortmund - Ems.

Polacy we Włoszech idą naprzód.

Londyn, 10.VIII. g.23.15 i 11.VIII. g.8.20.

Oddziały II Korpusu Polskiego w zwycięskich walkach zajęły miasto Francavilla na półn. od rzeki Cesano.

Oskrzydlanie Florencji trwa. - Na płn. od Arezzo zajęli szereg ważnych wzgórz. - Port w Livorno zniszczony przez wycofujących się Niemców doprowadzony został do stanu używalności.

Całe lotnictwo sprzymierzonych pod wspólnym dowództwem.

Londyn, 10.VIII. g.23.15 i 11.VIII. g.8.20

Ogłoszono urzędowo, że lotnictwo sprzymierzonych zostało podporządkowane jednolitemu, wspólnemu dowództwu, co znakomicie przyczyni się w decydującej fazie wojny do wzmożenia miażdżących ciosów zadawanych Niemcom z powietrza. W dn.10.VIII bombardowano szereg mostów w okręgu Paryża oraz lotnisko Le Bourget. W Niemczech dokonano nalotów na fabryki benzyny syntetycznej w rejonie Stuttgartu i na szereg innych celów wojskowych w południowych Niemczech. Ciężkie bombowce amerykańskie atakowały liczne rafinerie nafty i lotniska na Węgrzech oraz rafinerie w Ploesti i inne objekty przemysłu naftowego w Rumunii.

Z frontu Dalekiego Wschodu.

Londyn, 11.VIII. g.8.20.

Opór japoński na wyspie Guam ustał. Lotnictwo amerykańskie bombardowało Nagasaki w Japonii oraz cele na wyspie Sumatra. Prezydent Roosvelt oświadczył, że wkrótce rozpocznie się nowa ofensywa na Japonię i że bezpośrednio po zajęciu Filipin zostanie im przyznana całkowita niepodległość.

NIEMCY.

Ogłoszone prze Goebbelsa zarządzenie dotyczące totalnej mobilizacji mają na celu zużytkowanie wszelkich sił zatrudnionych dotąd w gospodarstwie domowym i wszelkich zakładach pracy poza przemysłem wojennym. Teatry kina i kawiarnie mają być nieczynne.

B. Wiadomości z miasta.

Więźniowie z Pawiaka ocaleni!

Według wiadomości podanej przez - świeżo uruchomione Polskie Radio - Warszawa, a przedrukowanej przez Rzedzpospolitą Polską nastąpiło szczęśli we odbicie transportu więźniów Pawiaka, w ilości ponad 1000 osób. Transport pod silną eskortą, w towarowych, odrutowanych wagonach opuścił Pawiak w niedzielę dn.30 lipca zdążając z Warszawy w kierunku na Skierniewice. Koło Jaktorowa w godzinach południowych 31 lipca silny oddział AK zaatakował pociąg. Po krótkiej walce zginęli wszyscy żandarmi i więźniów uwolniono. Część udała się w lasy z leśnym oddziałem AK, reszta na własną rękę postanowiła przekradać się w bezpieczne miejsca.

Ulica Czerniakowska.

Ul.Czerniakowska opanowana jest przez AK w kierunku południowym aż po ul.Łazienkowską.

Harcerze w ghetcie.

Większość obszarów w ghetcie znajduje się w rękach oddziałów AK, złożonych z szeregów harcerskich.

Z MOWY VICEPREMIERA, DELEGATA RZADU NA KRAJ:

"W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej składam hołd poległym za Ojczyznę, składam hołd żołnierzom, którzy od tylu dni prowadzą zaciekły, niezłomny bój o wyzwolenie stolicy. Najgłębszą wyrażam wdzięczność wszystkim mieszkańcom Warszawy, którzy z entuzjazmem i ofiarnością niosą pomoc walczącym. Cała Warszawa jest w tej chwili jednym warownym obozem, w którym wszyscy podporządkowali się kierownictwu powstania, wykazując dyscyplinę moralną i heroiczną postawę.

Bój o Warszawę rozpoczęty w dn.1.VIII.44 r. - to ukoronowanie walk podjętych przez Wilno i Lwów, to początek ostatniego etapu naszych zapasów z germańskim najeźdźcą o całkowite wyzwolenie Polski oraz walk o całość i zjednoczenie Rzeczypospolitej... Już bliski jest dzień rozstrzygnięcia, dzień naszej wolności, dzień druzgocącej klęski Niemiec, a triumfu prawa i sprawiedliwości. Cześć poległym za Ojczyznę; Cześć walczącym o wolność! NIECH ŻYJE NAJJAŚNIEJSZA RZECZPOSPOLITA POLSKA!"
